

Św. Józef



Biuletyn Mężczyzn
Świętego Józefa



nr 16, grudzień 2020

Wskazaniem Św. Józefa

8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny papież Franciszek zainaugurował Rok świętego Józefa. Dla mężczyzn gromadzących się na spotkaniach formacyjnych w ramach ruchu mężczyzn świętego Józefa jest to szczególne wyzwanie. List, który napisał Ojciec święty na tę okoliczność to lektura obowiązkowa. Kilka fragmentów papieskiego listu znajduje się w tym numerze biuletynu. Sugestie papieża winny być inspiracją do modlitwy i refleksji na ile życie i powołanie świętego Józefa dla każdego z mężczyzn skupionych w naszym ruchu jest wzorem do naśladowania. Ostatnie dni Adwentu, które bezpośrednio przygotowują Kościół do Uroczystości Bożego Narodzenia to doskonała ku temu okazja.

Józef z Nazaretu tak jak jego Małżonka, a wraz z nimi święty Jan Chrzciciel, są ludźmi Adwentu. Adwentu, który nie tylko jest oczekiwaniem i przygotowaniem na przyjście Zbawiciela. Ich Adwent znalazł dopełnienie w spotkaniu z Jezusem, spotkaniu, które było bardzo bliskie, bliskością fizyczną bo Maryja nosiła Jezusa w swoim łonie, potem karmiła Go piersią. Józef jeszcze przed narodzeniem Jezusa jak każdy ojciec mógł swoją dłoń dotykając Maryję odczuć ruchy Nienarodzonego, a potem był świadkiem Jego przyjścia na świat a nadając Mu Imię przyjął Jezusa jak swoje dziecko. Później przez wiele lat mieszkał z Synem Bożym pod jednym dachem. Fizycznej bliskości Jezusa doświadczył także Jan Chrzciciel. Już w łonie Elżbiety poruszył się na bliskość Jezusa, a potem już jako dorosły mężczyzna (posłany przez Boga) ochrzcił Go w Jordanie.

My dopełnienie Adwentu przeżywamy poprzez przyjęcie Jezusa w Komunii świętej. Każda Komunia święta to Boże Narodzenie, które dokonuje się w grocie naszego serca. Żaden ziemski pałac, tym bardziej grotta betlejemka nie są miejscem godnym do zamieszkania przez Syna Bożego. A jednak On wybrał takie właśnie miejsce aby przyjść na świat. Bo jest Jego pragnieniem, aby

być Emmanuelem Bogiem z nami. Dlatego nie brzydzi się grotą naszego serca tylko pragnie w niej zamieszkać i ciągle ją wypełniać swoją obecnością: „Bierzcie i jedzcie to jest Ciało moje”. Nigdy nie powinno być tak, że gdy jesteśmy na Mszy świętej nie przyjmujemy Jezusa. Jeżeli tak nie jest, niech to będzie cel jaki chcemy osiągnąć w ciągu roku świętego Józefa.

Życzę Wam, aby przeżycie najbliższych świąt Bożego Narodzenia i każde przyjęcie Jezusa pod postacią chleba napełniało Was mocą, dzięki której, tak jak święty Józef, będziecie wypełniać swoje powołanie mężczyzny, brata, męża, ojca. Niech nasz patron wspiera Was swoimi modlitwami i wyprasza potrzebne dary Ducha Świętego.

Ks. Mirosław Żak



Św. Józef Cieśla - Georges de Latour 1953

Prawda, akceptuje, obejmuje, wspiera

Historia zbawienia wypełnia się „w nadziei, wbrew nadziei” (por. Rz 4, 18) poprzez nasze słabości. Zbyt często myślimy, że Bóg polega tylko na tym, co w nas dobre i zwycięskie, podczas gdy w istocie większość Jego planów jest realizowana poprzez nasze słabości i pomimo nich. Paweł mówi: „Aby zaś nie wynosił mnie zbyt wielko objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował – żebym się nie unosił pychą. Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali»” (2 Kor 12, 7-9).

Jeśli taka jest perspektywa ekonomii zbawienia, to musimy nauczyć się akceptować naszą słabość z głęboką czułością[12].

Zły sprawia, że patrzymy na naszą kruchość z osądem negatywnym, podczas gdy Duch z czułością wydobywa ją na światło dzienne. Czułość jest najlepszym sposobem dotykania tego, co w nas kruche. Wskazywanie palcem i osąd, który stosujemy wobec innych, są bardzo często oznaką naszej niezdolności do zaakceptowania własnej słabości, własnej kruchości. Jedynie czułość uchroni nas od dzieła oskarżyciela (por. Ap 12, 10). Dlatego ważne jest spotkanie z Bożym miłosierdziem, zwłaszcza w sakramencie pojednania, doświadczając prawdy i czułości. Paradoksalnie, nawet Zły może powiedzieć nam prawdę, ale czyni to, aby nas potępić. Wiemy jednak, że Prawda, która pochodzi od Boga, nas nie potępia, lecz akceptuje nas, obejmuje, wspiera, przebacza nam. Prawda zawsze ukazuje się nam jako miłosierny Ojciec z przypowieści (Łk 15, 11-32): wychodzi nam na spotkanie, przywraca nam godność, stawia nas z powrotem na nogi, wyprawia dla nas ucztę, z uzasadnieniem: „ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (w. 24).

Także poprzez niepokój Józefa przenika wola Boga, Jego historia, Jego plan. W ten sposób Józef uczy nas, że posiadanie wiary w Boga obejmuje również wiarę, że może On działać także poprzez nasze lęki, nasze ułomności, nasze słabości. Uczy nas także, że pośród życiowych burz nie powinniśmy bać się oddać Bogu ster naszej łodzi. Czasami chcielibyśmy mieć wszystko pod kontrolą, ale On zawsze ma szersze spojrzenie.

Wiele razy zachodzą w naszym życiu wydarzenia, których znaczenia nie rozumiemy. Naszą pierwszą reakcją jest często rozczarowanie i bunt. Józef odkłada na bok swoje rozumowanie, aby uczynić miejsce dla tego, co się dzieje, choć może mu się to zdawać tajemnicze, akceptuje, bierze za to odpowiedzialność i godzi się ze swoją historią. Jeśli nie pogodzimy się z naszą historią, nie będziemy w stanie uczynić żadnego następnego kroku, ponieważ zawsze pozostaniemy zakładnikami naszych oczekiwań i wynikających z nich rozczarowań.

Modlitwa papieża Franciszka

*Witaj, opiekunie Odkupiciela,
i oblubieńcze Marii Dziewicy.
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;
tobie zaufała Maryja;
z tobą Chrystus stał się człowiekiem.*

*O święty Józefie, okaż się ojcem także
i nam,
i prowadź nas na drodze życia.
Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,
i broń nas od wszelkiego zła.
Amen.*

List APOSTOLSKI PATRIS CORDE Ojca Świętego Franciszka z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Świętego Józefa patronem Kościoła Powszechnego (fragmenty)



W Józefie przykład życia wewnętrznego

Nad pracą Cieśli w domu nazaretańskim rozpościera się ten sam klimat milczenia, który towarzyszy wszystkiemu, co jest związane z postacią Józefa. *Milczenie* to równocześnie w sposób szczególny odsłania wewnętrzny profil tej postaci. Ewangelie mówią wyłącznie o tym, co Józef „uczynił”. Jednakże w tych osłoniętych milczeniem „uczynkach” Józefa pozwalają odkryć klimat *głębokiej kontemplacji*: Józef obcował na co dzień z tajemnicą „od wieków ukrytą w Bogu”, która „zamieszkała” pod dachem jego domu. Można zrozumieć, dlaczego św. Teresa od Jezusa, wielka reformatorka kontemplacyjnego Karmelu, stała się szczególną odnowicielką kultu św. Józefa w zachodnim chrześcijaństwie. Całkowita ofiara, jaką Józef złożył ze swego istnienia, aby godnie przyjąć Mesjasza we własnym domu, znajduje wy tłumaczenie „w niezgłębionym życiu wewnętrznym, które kierowało jego postępowaniem i było dlań źródłem szczególnych pociech; to z niego czerpał Józef rozwagę i siłę — właściwą duszom prostym i jasnym — dla swych wielkich decyzji, jak wówczas gdy bez wahania podporządkował Bożym zamysłom swoją wolność, swoje prawo do ludzkiego powołania, swoje szczęście małżeńskie, godząc się przyjąć w rodzinie wyznaczone sobie miejsce i ciężar odpowiedzialności, ale rezygnując, mocą nieporównanej dziewiczej miłości, z naturalnej miłości małżeńskiej, która tworzy rodzinę i ją podtrzymuje”.

Wspólnota życia Józefa i Jezusa skłania nas jeszcze do rozważenia tajemnicy Wcielenia właśnie w aspekcie człowieczeństwa Chrystusa, tego Boskiego narzędzia skutecznie służącego uświęceniu człowieka: „Mocą Bóstwa Chrystusa, Jego ludzkie czyny były dla nas zbawienne, będąc przyczyną łaski tak ze względu na ich moc zasługującą, jak też dzięki swej niezawodnej skuteczności”.

Pośród tych czynów Chrystusa Ewangelieści przyznają uprzywilejowane miejsce czynom odnoszącym się do tajemnicy paschalnej, ale także podkreślają znaczenie fizycznego kontaktu z Jezusem w przypadkach uzdrowień (por. np. Mk 1, 41) oraz wpływ, jaki wywarł On na Jana Chrzciciela, gdy obaj pozostawali jeszcze w łonach swych matek (por. Łk 1, 41-44).

Jak widzieliśmy, świadectwo apostolskie nie pominęło relacji o narodzeniu Jezusa, obrzezaniu, ofiarowaniu w świątyni, ucieczce do Egiptu i ukrytym życiu w Nazarecie, a to ze względu na „tajemnicę” łaski zawartej w tych wszystkich wydarzeniach, które mają moc zbawczą, albowiem wypływają z samego źródła miłości: Bóstwa Chrystusa. Jeśli ta miłość poprzez Jego człowieczeństwo promieniowała na wszystkich ludzi, z jej dobrodziejstwa z pewnością skorzystali najpierw ci, którzy z woli Bożej pozostawali w największej zażyłości z Nim: Maryja, Jego Matka i domniemany ojciec, Józef.

„Ojcowska” miłość Józefa z pewnością wpływała na „synowską” miłość Jezusa i wzajemnie — „synowska” miłość Jezusa wpływała na pewno na „ojcowską” miłość Józefa: jakże zatem zmierzyć głębię tej jedynej w swoim rodzaju więzi? Dusze szczególnie wrażliwe na działanie Boskiej miłości słusznie widzą w Józefie świetlany przykład życia wewnętrznego.

W Józefie urzeczywistnia się także idealne przezwyciężenie pozornego napięcia między życiem czynnym i kontemplacyjnym, możliwe dla tego, kto posiadał doskonałą miłość. Idąc za znanym rozróżnieniem między miłością prawdy (*caritas veritatis*) a koniecznością miłości (*necessitas caritatis*), możemy powiedzieć, że Józef przeżył zarówno miłość prawdy, czyli czystą, kontemplacyjną miłość Boskiej Prawdy, która promieniowała z człowieczeństwa Chrystusa, jak i konieczność miłości, czyli równie czystą miłość służby, jakiej wymagała opieka nad tym człowieczeństwem i jego rozwój.

Jan Paweł II *Adhortacja Redemptoris custos*



W sklepie jest dostępna książka „Cień Ojca” - o której wspomina Papierz Franciszek w swoim Liście

<https://sklep.mezczyzni.net/produkt/cien-ojca-jan-dobraczynski/>

Z życia męskich wspólnot i ruchów

Ogłoszenia:

Nasze kolejne duże spotkanie w Kamieniolomie: 20 stycznia 2021.

Temat: **“Sztafeta” - Co usłyszałeś - przekaż” przybliży nam Ulf Ekman** - charyzmatyk, szwedzki teolog, misjonarz i etnograf. Były pastor i założyciel sieci kościołów i Kościoła Livets Ord. W 2014 roku przeszedł na katolicyzm wraz z żoną.

Skuteczne pomnażanie uczniów Jezusa wymaga dobrej strategii. Kryterium św. Pawła uczy, jak dobierać i formować przyszłych liderów i skutecznych ewangelizatorów. Czy spostrzeżenia św. Pawła mają szansę jeszcze dziś zadziałać? Tematem podzieli się z nami Ulf Ekman. Ulf przez wiele lat tworzył bardzo skuteczne w dynamice ewangelizacyjnej wspólnoty. Jak to dziś zrobić, by nasza ewangelizacja naprawdę zmieniała ludzi? Posłuchajmy eksperta. Zapraszamy Szczegóły spotkania dostępne na stronie: mezczyzni.net

11 stycznia 2021

Kościół w opałach

spotkanie online dla odpowiedzialnych – goście Ralph Martin i Peter Herbeck

18 września 2021

5 jubileuszowe Oblężenie Jasnej Góry. Zapraszamy!

13-17 października

2 Międzynarodowe Oblężenie Wiecznego Miasta Rzymu – gość spotkania: Ralph Martin

Zapraszamy do Modlitwy Wzajemnej Mężczyzn i do Modlitwy Domowej – szczegóły na stronie mezczyzni.net.

Zapraszamy do programu 72h o Zmartwychwstałego Życia. Podejmijmy wyzwanie podejmując wzajemne zobowiązanie oddając Bogu 72 godziny rocznie...

Męski post: Wierzmy, że poprzez modlitwę i post możemy być zaangażowani i nie stać biernie z boku. Zachęcamy do postu i modlitwy. O ustąpienie epidemii

Zatroszczmy się finansowo o Stowarzyszenie.

Wszystkie formy wsparcia podane są na stronie internetowej <http://mezczyzni.net/main/o-nas/wsparcie-mj>

Darowizny na cele statutowe stowarzyszenia można wpłacać na konto PLN:

51 2130 0004 2001 0687 5363 0001 - Tytułem: Darowizna na cele statutowe stowarzyszenia

Zespół redakcyjny:

Ks. Mirosław Żak, Andrzej Lewek, Krzysztof Kantorski

Skład: tł; Zdjęcia: stock-adobe, w winiecie wykorzystany Fragment ikony św. Józefa napisanej w klasztorze Sióstr Karmelitanek Bosych w Kielcach

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Mężczyźni Świętego Józefa. ul. Zamoyskiego 2, 30-523 Kraków

e-mail: biuletyn@mezczyzni.net strona internetowa: www.biuletyn.mezczyzni.net

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego MŚJ